



GAZETA LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO W ZAGÓRZU

ZAJAWKI NUMERU:

- ☺ **Studniówka**
- ☺ **Goście w Zagórze**
- ☺ **Chopin 2010**
- ☺ **Istambuł 2010**
- ☺ ***Traviata* w Operze
Narodowej**
- ☺ **Rekolekcje**
- ☺ **Nasze spojrzenie na
świat...**

Czas świąteczny,
czas radości.
Niechaj w sercu szczęście
gości.
Niechaj spełnią się życzenia
zdrowia,
szczęścia,
powodzenia!



Kartka świąteczna wykonana przez Julię

Goście w Zagórze....

Występ Darka Bernatka tzw. „Drugiego Niemena” spotkał się wśród publiczności dużą sympatią, może dlatego, iż wykonawca i bohater tego koncertu posiada tak jak my pewną ułomność. Bohater przedpołudnia śpiewał utwory z lat '60, '70. Wszyscy bardzo żywo reagowali na hity zeszłej dekady i nie piszę tu tylko o nauczycielach, którzy zapewne słuchając tejże muzyki przypominali sobie, siebie samych podrygujących na dancingach. My - uczniowie podobno najlepiej bawiliśmy się przy „Dziwny jest ten świat” po którym to utworze mogliśmy wrócić na oddziały na obiad.



Nasze spojrzenie na świat....

Manifest* (jak z koziej pupy trąba)

Przeciw czemu się buntować skoro wszystko nam można, a nawet gdy osobiście nie złamiemy zasady pomoże w tym nam ktoś inny.

Dzisiejsze pokolenie nastolatków to kilka tysięcy podgrup rozwydrzonych dzieciaków, którym nie wyznaczono granic.

Zbyt szybko weszły w świat dorosłych:

- zaczęły szturmować ochotniczo nocne kluby, jak niegdyś szturmowano partyzanckie lasy.
- zaczęły palić mocne papierosy, jak kiedyś palono podobizny Stalina.
- zaczęły malować przekleństwa na budynkach, by wyrazić swą złość, jak w czasie powstania, malowano zakotwiczone "P" by wesprzeć walczących z nieprzyjacielem.

Dzieciakom się nudzi, nie mają o co walczyć, bo

- 1) wszystko (prawie) podane jest im na tacy
- 2) ich głosy nie są słuchane, tylko zasłyszane

Mówimy NIE!:

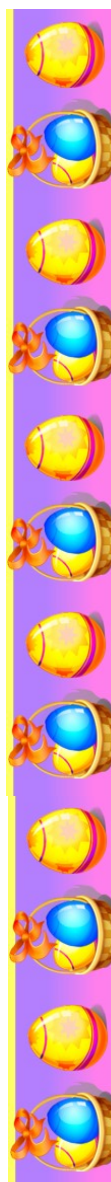
- matematyce na maturze!
- gadaniu od rzeczy w szkole przez nauczycieli
- zapracowanym pseudorodzicom
- młodocianym przestępcom, którzy za ciężkie przestępstwa zamykani są w poprawczakach
- pozwalaniu nam na to czego chcemy a zabranianiu tego czego pragniemy
- (o tym już wspomniałam na wstępie) niedojrzałości dorosłych prowadzącej do zbyt wczesnej - krótkotrwałej dojrzałości gówniarzy
 - łamaniu naszych praw
 - matematyce na maturze!
 - matematyce na maturze!

Chcecie żebyśmy was szanowali, to szanujcie i nas. Nie zapominając o swoich rolach.

* wypowiadałam się tylko i wyłącznie za siebie N.N.

Traviata w Operze Narodowej

25 lutego obecnie trwającego roku, wraz z panią Wioletttttttttą i jej kompanią przyjaciół- nauczycieli (KPN) wyruszyliśmy do Opery Narodowej, w Warszawie! Warto wspomnieć o naszych pięknych strojach, którymi to zachwyciliśmy wszystkich w operze (albo tylko nam się tak wydawało, że wszyscy na nas patrzą z zachwytem). *Traviata* to historia o kurtyzanie Violetcie, która skradła serce młodzieńcowi o imieniu Alfred. Tym razem okazało się, że miłość nie zwyciężyła... N.N.



Istambuł 2010



Już po raz drugi w naszej szkole odbył się Dzień Europejskiej Stolicy Kultury! W tym roku bohaterem dnia był Istambuł. Podczas szybkiego kursu wiedzy o Istambule, jaki przechodziliśmy tuż przed konkursem z tejże wiedzy, okazało się, iż Turcja to miejsce z wielowiekową tradycją, gdzie co krok napotkać można relikty przeszłości: Kapadocja (perełka nr 1), hipodromy (perełka nr 2), meczety (perełka nr 3), pałace sułtanów (perełka nr 4) to tylko niektóre z perełek tamtego regionu (po perełki z numerami od 5- 12234556 proszę się zgłosić do tureckiego sułtana Mahmehtetta Bohrahha Bihhelletta)

W szkole, 26 marca od godziny 10.30 (czyt. po drugiej lekcji mieliśmy wolne) rozpoczęła się impreza dla gimnazjalistów i licealistów. Najpierw obejrzelśmy przygotowane przez uczniów prezentacje (oceniane przez panią Izę), posłuchaliśmy nieco tureckiej muzyki (co poniektórzy rwali się do tańca jak konie w za ciasnym zaprzęgu na wolność). Potem odbył się dwuetapowy konkurs wiedzy o Stambule (wygrała drużyna II a - Pola, Sylwia, Mateusz).

A na koniec, zanim rozbiegliśmy się po Zagórz, zostaliśmy poczęstowani kebabami, zrobionymi specjalnie dla nas i przez nas, pod dowództwem Pani Izy, Julity, Ewy i pana Zbyszka. Mniam, mniam....! N.N.

Nasze spojrzenie na świat....

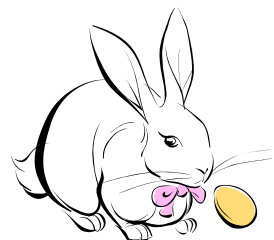
My, młodzi ludzie XXI wieku, chcemy dojść do głosu. To od nas zależy przyszłość! Bądźmy otwarci na zmiany, potrzebujemy ich. Sprostajmy wyzwaniom jakie niesie współczesny świat.

Nie oglądajmy się wstecz - czas iść do przodu. Należy łączyć się i wspierać. W grupie siła! Musimy dzielnie znosić to, co przyniesie los.

Wykorzystajmy nasz entuzjazm i zapał do pracy. Uczmy się! Władza jest nam potrzebna, aby poradzić sobie w dorosłym życiu. Poznawajmy języki obce. Do dzieła! Przecież chcemy się kształcić, żeby w przyszłości zapewnić byt naszym rodzinom. Pragniemy podróżować, poznawać nowe kultury. Nie jesteśmy tchórzami! Konsekwentnie dążymy do celu, jaki sobie postavimy. Wszystko zależy od nas!

Pamiętajmy jednak, że władza to podstawa. Najpierw należy skończyć szkołę i zdać maturę, to w dużej mierze przygotowuje nas do odpowiedzialności. Odwagi! Wszystko w naszych rękach! To nie jest trudne. Damy radę, bo zawsze możemy liczyć na pomoc innych. Przeszkody są po to, aby je pokonywać.

Drodzy rówieśnicy! Uwierzcie w moje słowa. W głębi serca dobrze o tym wiemy, wystarczy tylko przestać poddawać się wątpliwościom. K.K.





Studniówka 2010

Okiem i uchem drugoklasisty...
Już w grudniu usłyszeliśmy, że na w-fie maturzyści zaczęli próby poloneza. Potem nawet udało nam się co nieco podejrzeć. Szło im różnie, czasem lepiej, niekiedy gorzej, ale nie było tragedii.

Tydzień przed studniówką przez szkołę przeleciała informacja, że w tym roku na studniówce poloneza nie będzie. Podjęli decyzję, że nie tańczą!

Trochę nas to zaskoczyło, ale tegoroczni maturzyści są naprawdę wyjątkowi, więc mogło się tak zdarzyć, że odbyłaby się studniówka bez tradycyjnego poloneza. Trzy dni przed studniówką olśniło ich, że zatańczą. Przyczyniła się do tego, jak wieść gminna niósła, Zuzia i Kamila, nowe uczennice III a. No i zatańczyli... a potem tak się super bawili, że ho ho!!! I po raz, nie wiemy już który, odbyła się w Zagórzu studniówka z polonezem.:)

Minęła studniówka

Z wielkim hukiem

Czas ucieka i matura coraz bliżej...

Nasze spojrzenie na świat...

4

My, młode pokolenie mamy własne poglądy na otaczającą nas rzeczywistość. Mówią nam, że my, młodzież XXI jesteśmy przyszłością narodu. Trzeba jasno określić nasze stanowisko, cele i przekonania. W naszych rękach spoczywają przyszłe losy państwa a nawet świata! To od nas zależy, jak będzie wyglądać przyszłość.

My, młodzi - gniewni, pragniemy być niezależni, mamy własny świat, indywidualne poglądy, których nie boimy się głosić. Nie lękamy się krytyki czy wyśmiania. Dla nas liczy się ukazanie światu naszego "ja". Nasze kodeksy i ustawy będą sformułowane jednoznacznie bez możliwości dowolnej interpretacji. Nie pozwolimy na korupcję. Odpowiedzialność i uczciwość staną się normą, która będzie obowiązywać każdego człowieka! J.D.

Znalezione w sieci...

Zagadka dwóch fortepianów Chopina

Fryderyk Chopin grał na fortepianach firmy **Pleyel**. Używając współczesnego języka można powiedzieć, że kompozytor był "twarzą" tej firmy - grał na jej instrumentach i w jej salonach; miał też umowę, zgodnie z którą otrzymywał pewną prowizję od sprzedanych fortepianów.

Jeden z instrumentów Pleyela, o którym wiemy na pewno, że używał go nasz wybitny kompozytor, zakupiony został w roku 1847 dla hrabiny z Branickich Potockiej. Drugi taki fortepian był własnością uczennicy Chopina - Jane Stirling - która nabyła go specjalnie po to, by kompozytor mógł na nim grać w jej szkockiej posiadłości. W Collegium Maius w tzw. Sali Zielonej Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego eksponowany jest jeden z nich. Który?

Do tej pory sądzono, że to fortepian Jane Stirling, który po jej śmierci odziedziczyła jej siostrzenica, a później nabył go francuski kolekcjoner Edouard Ganche. (W czasie wojny kolekcję Ganche'a kupił gubernator Hans Frank i urządził w Krakowie - stolicy Generalnej Guberni - wystawę pamiątek chopinowskich). Niedawno okazało się jednak, że jest to instrument należący niegdyś do hrabiny Potockiej (który Chopin osobiście wybierał w fabryce Pleyela, o czym pisał w liście do matki). Jak to możliwe? Tabliczka (papier przykryty szklaną płytką) z podpisem kompozytora i datą "15 Novembre 1848" musiała zostać przeniesiona z jednego Pleyela na drugi! <http://www.interkalsa.pl>

Rekolekcje Wielkopostne

W dniach 16 i 17 marca 2010 r. uczniowie Gimnazjum i Gimnazjum Specjalnego oraz Liceum Ogólnokształcącego z ZSS w Zagórzu wzięli udział w Rekolekcjach Wielkopostnych przy parafii p.w. św. Hieronima w Starej Miłosnej. Rekolekcje prowadził ks. Jan Konarski, wykładowca Seminarium Duchownego w Warszawie.

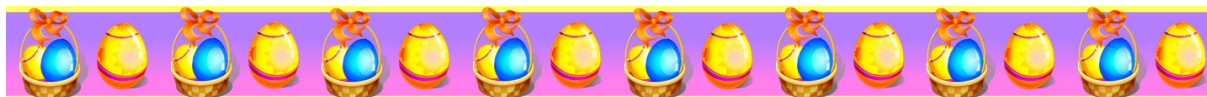
W pierwszym dniu nauk rekolekcyjnych zwrócił uwagę na osobowość nastolatka i problemy związane z wiekiem dorastania. Młody człowiek odkrywając świat nierzadko napotyka na bariery, które utrudniają jego rozwój, także duchowy.

Jezus jest tym, który pomaga młodemu człowiekowi odkrywać wartości najważniejsze, ale także pomaga nieść krzyż doświadczeń, które towarzyszą wiekowi dorastania.

W drugim, ostatnim dniu rekolekcji prowadzący przypominał biblijną historię człowieka uzdrowionego przez Jezusa, który cierpił na paraliż.

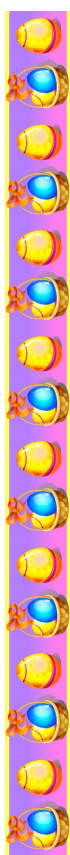
Jezus jest tym, który uzdrawia fizycznie i duchowo.

Dni nauk rekolekcyjnych zostały wykorzystane na wewnętrzną refleksję nad swoim życiem i postępowaniem. Pani Ania



Goście w Zagórzu.....

W drugiej połowie stycznia zaskoczono nas występem grupy teatralnej, która przedstawiła sztukę pt.: „Balladyna”. Podobno nikt z obecnych na widowni nie był specjalnie zainteresowany. Możliwe, bo sama oprócz tytułu nic nie pamiętam...



Nasze spojrzenie na świat....

Ludzie zmieniają czasy a nie czasy zmieniają ludzi! Co by było gdyby Kolumb nie odkrył Ameryki? Czy dla Ciebie "Droga Starsza Pani" jest to inne niż dla mnie? Jasne, że tak, ponieważ jest to wymiar historyczny, a dla mnie pewnie gniazdko gwiazd show-biznesu. Też mamy uśmiech i również mamy radość. Co by było gdyby Mickiewicz nie pisał o miłości i tak głębokich uczuciach? Czy romantyzm byłby romantyzmem czy może jakąś kolejną kategorią? Termin ważności upływa... Lubimy czytać wiersze, wiecie? Tak i jesteśmy niemodni, bo nawet te, które mają po kilkaset lat.

Pieniądze - chcemy je, chcemy ich coraz więcej, ale nie mamy ich, bo co najwyżej mają je nasi rodzice, ale z tym to też bywa różnie. Nie to świadczy o nas i o naszej przyszłości. Mamy też pozytywną przyszłość; iskierki miłości i radości. Lecz czy nastawienie może zmienić cały nasz kołowrotek dorastających zawirowań? Starsi? Nie, to do tych, którzy nas nie rozumieją, nas jako młodych, ładnych ale i dobrych? Nie oszuka się prawdy, nikt tego nawet nie uczyni. Niezrozumienie spędza nam sen z powiek, czytanie "nas" co do Joty.

Chcemy kształtować naszą polskość i nasz język, chcemy kochać i szanować Ojczyznę. Prawda wyrzucamy papierki po gumach do żucia na naszą polską ziemię, poprawimy się, ale błagamy: nie zabijajcie nas wzrokiem!!! Pierwsza zasada: chcemy jasnych zasad i przestrzennych konstrukcji myślowych! A.Ż.



2010 rok rokiem Chopina

Wszyscy doskonale wiedzą, że rok 2010 to rok Chopina (jak nie wiesz, to udawaj). Nieliczni, dzięki pani Asi (biblioteka), zostali olśnieni, że to również rok Słowackiego i rok Historii Najnowszej. Jednak, najważniejszy jest Chopin!

W naszej szkole od dnia (spornej) daty urodzin, tj. 22 lutego odbywają się co miesiąc dni Chopina. W lutym oglądaliśmy film „Chopin. Pragnienie miłości”, zaś w marcu gościła u nas (Och!) pianistka z Akademii (!) Muzycznej w Warszawie - Zuzanna Całka. Och! Poruszyła ona nasze serca jakże swym pięknym graniem, zwłaszcza męskiej części publiczności...;) Och! N.N.



A w kwietniu:

- * Odwiedzi nas podczas pożegnania klas III, Kurator (nie bójcie się) Oświaty, pan Karol Semik
- * Udamy się na wirtualną wycieczkę wraz z F. Chopinem
- * Będziemy obchodzić Rocznicę Zbrodni Katyńskiej
- * Klasy III z p. Wiolą pojadą na lekcje po terenie getta warszawskiego, wraz z bohaterami książki „Zdażyć przed panem Bogiem...” Redakcja



Znalezione w sieci:

Mózg inaczej uczy się rzeczowników i czasowników

Aktywność naszego mózgu wygląda inaczej, kiedy uczymy się rzeczowników, a inaczej - kiedy czasowników. O wynikach badań na temat przeczytać można na łamach pisma „Neuroimage”. Podłoże takich zachowań postanowili zbadać naukowcy z Hiszpanii, Francji i Niemiec. Poprosili 21 osób o zapoznanie się z nowymi słowami, a podczas nauki badali aktywność ich mózgów za pomocą rezonansu magnetycznego.

Obserwacje grupy badanych potwierdziły, że mózg w innych miejscach przetwarza wiedzę o rzeczownikach, a w innych o czasownikach. Okazało się, że uczenie się rzeczowników aktywuje obszar zwany lewym zakrętem wrzecionowatym, a z kolei nauka czasowników przelicza aktywność na tzw. zakręt lewy niższy czołowy i część zakrętu skroniowego.

<http://www.interklasa.pl>

Zespół redakcyjny

Redaktor naczelna: pani Wiola Dybcio.

Główni graficy i redaktorzy numeru: Dagmara Kaczmar-ska, Roksana, Karolina, Agata, Julia, pani Ania, pani Iza i wielu innych....

